

Zwycięstwo



ŁESIA UKRAINKA

Zwycięstwo

TŁUM. MARCIN ROSZKOWSKI

Bardzo długo ja wiosnie się poddawać nie chciałam
I nie chciałam jej słuchać w ogóle.
Wszystkie sprawy do serca bardzo przyjąć się bałam,
Sprawy miłe, uroczne i czule.

Ciągle do niej mówiłam «Ty mnie, wiosno, nie wołaj,
Czary twoje i prośby daremne.
Na co mi twa uroda, taka jasna, wesoła,
Gdy me serce jest smutne i ciemne.»

Ale wiosna nuciła: «Hej, posłuchaj mnie wreszcie,
Bo tam posłuch, gdzie sięga ma władza.
Ciemny gaj już zapomniał o zimowym areszcie
I w zielonym się stroju przechadza.

Odezwała się chmura, wielkim głosem zagrzmiała,
Błyskawicy oświetlił ją płomień;
Ciemna ziemia zieloność wszelką z siebie wydała,
Wszystko bije przede mną już czołem.

Niechaj ciemne twe serce równie prędko ożyje
I na śpiew mój wesoły odpowie.
Na ten głos wszak odzywa się dziś wszystko, co żyje.
Serce żywe, bijące jest w tobie!»

Choć myśl cicho szepcze «Nie dowierzaj tej wiosnie!»,
Nie ochroni przestroga przed klęską.
Moje sny się zbudziły, pieśń rozbrzmiewa wciąż głośniej.
Znowu, wiosno, odniosłaś zwycięstwo.

14 V 1893 r.

(z cyklu Melodie z *tomu Dumy i marzenia*)

Wiosna, Walka,
Melancholia

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/lesia-ukrainka-zwyciestwa>

Tekst opracowany na podstawie: *Łesia Ukrainka, Melodie*, tłum. Marcin Krzysztof Roszkowski, Fundacja Wolne Lektury, Warszawa 2023.

Wydawca: Fundacja Wolne Lektury

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (www.wolnelektury.pl). Sfinansowano dzięki zrzutce społecznościowej czytelniczek i czytelników Wolnych Lektur.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Dorota Kowalska, Michał Orzechowski, Paulina Choromańska.

Publikację wsparli i wsparły: Sebastian Firlik, Tomasz Klośński, Aleksander Parkitny, Iwona Mroczek-Wardzińska, MarcinT, Olesia Ivchenko, Ita, Agnieszka Czoska, Katarzyna Nocuń, Marcin Olender, AGJ, Włodzimierz, Beata, Piotr Tyszko, Paulina, rusofob rusofobski, Natalia, Vitalii, Aleksandra Michałowska, Maja Martynowska, Dmytro Morozov, Marcin Matyja, kali, Zbigniew Cukras, Just, Michał Oleszkiewicz, Tomasz Weresa, Justyna Hołubowicz, Jakub Kłoc, Kacper Pogoda, Mikołaj Demel.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.